

wpoznaniu.pl

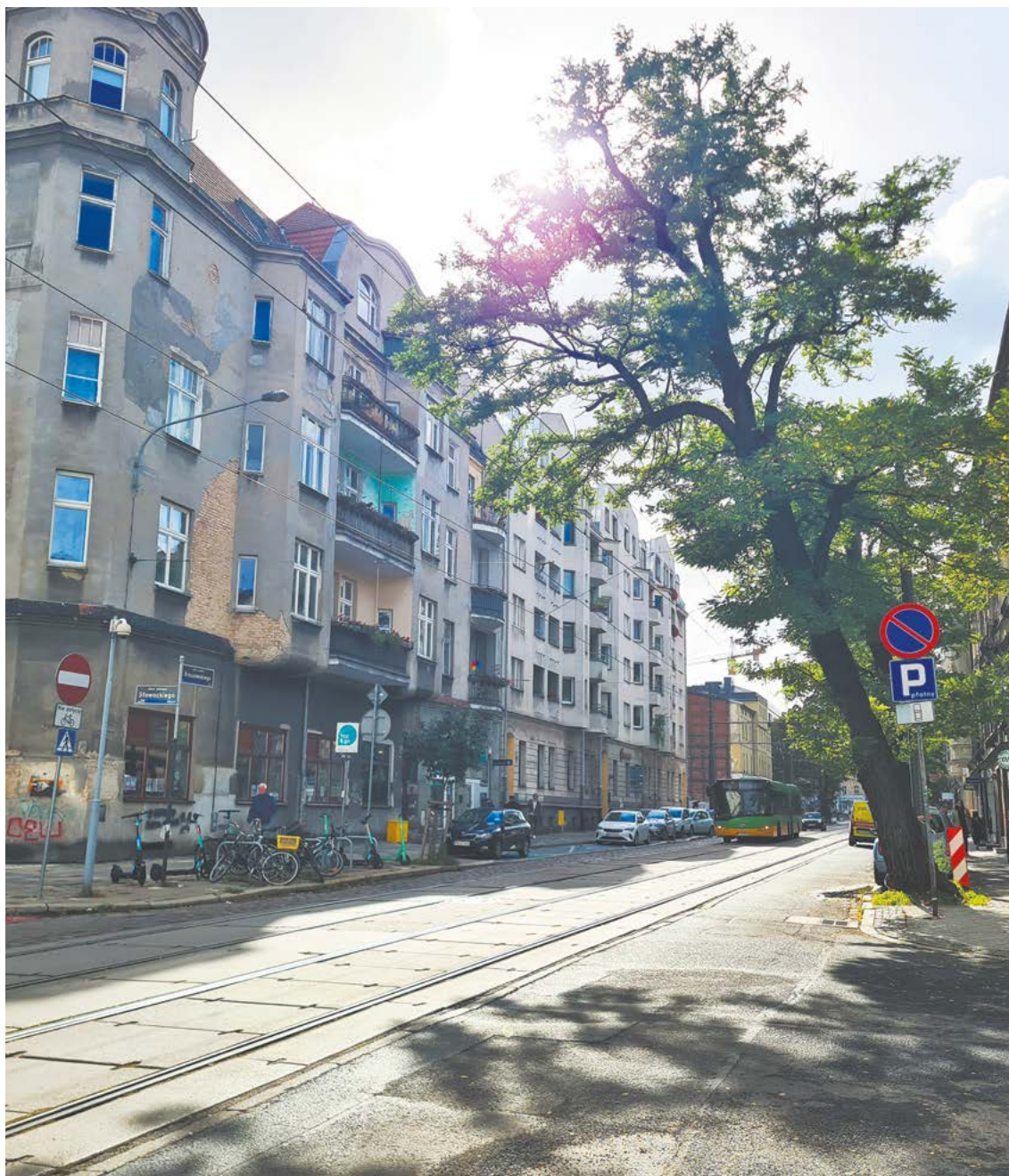
NR 138, 16-19.10.2025

Redaktor wydania: Artur Adamczak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?
s. 10

Maraton z wielkimi emocjami
s. 11



FOT. WPOZNANIU.PL

s. 4

Zbliża się remont ul. Kraszewskiego. Będzie jak warszawski Nowy Świat?

Duże zmiany w obchodach imienin ulicy Św. Marcin

11 listopada poznaniacy po raz 31. będą świętować imieniny ulicy Święty Marcin. Podczas tegorocznych obchodów organizatorzy rezygnują z dotychczasowej formuły korowodu. Zamiast tego przygotowane zostanie miasteczko. Na imprezie nie zabraknie jednak wszystkich tradycyjnych elementów.

s. 2

50 lat zegarmistrzowskiej tradycji przy Świętym Marcinie

Warsztat zegarmistrzowski Zbigniewa Polusa przy ul. Święty Marcin 36 działa nieprzerwanie od 1975 roku. To jedno z najdłużej funkcjonujących miejsc usługowych w centrum Poznania.

s. 3

Bezpłatne sprzątanie grobów dla seniorów

Dzień Wszystkich Świętych coraz bliżej. A związane jest to z porządkowaniem grobów naszych bliskich. W Poznaniu, jak co roku, seniorzy będą mogli skorzystać z bezpłatnej pomocy.

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



REKLAMA

Jesteśmy z Poznania

25 żabka

Wspieramy
przedsiębiorczość.
Upraszczamy życie.

Nasza dzielnica

11 listopada poznaniacy po raz 31. będą świętować imieniny ulicy Święty Marcin. Podczas tegorocznych obchodów organizatorzy rezygnują z dotychczasowej formuły korowodu. Zamiast tego przygotowane zostanie miasteczko. Na imprezie nie zabraknie jednak wszystkich jej tradycyjnych elementów.

Zmiana dotychczasowej formy obchodów 11 listopada w Poznaniu to wynik niemalejącej popularności imprezy urządzanej od 1994 roku. Z edycji na edycję organizatorzy obserwowali, że coraz więcej poznaniaków oraz turystów przygląda się barwnemu korowodowi. Szczególnie dynamiczny wzrost nastąpił po pandemii COVID-19.

To naturalna kolej rzeczy i świadczy o sukcesie tej imprezy. O tym, że poznaniacy potrafią świętować lokalne święta i święto narodowe. – Przekształcenie imienin w imprezę masową ma umożliwić tej dużej liczbie osób uczestnictwo w wydarzeniu w sposób bezpieczny – przekazuje koordynator z ramienia Urzędu Miasta, zastępca prezydenta Jędrzej Solarski.

Organizator przekazuje również, że dzięki rozwiązaniom związanym z imprezą masową udział w imieninach ulicy nie będzie mniej komfortowy. Miasteczko obejmie swoim rejonem głównie obszar placu Adama Mickiewicza oraz skrzyżowanie ulicy Święty Marcin

Stare Miasto

Duże zmiany w obchodach imienin ulicy Św. Marcin



Zamiast korowodu – miasteczko

FOT. ŁUKASZ GDAK/ARCHIWUM

z aleją Niepodległości.

„Do miasteczka będzie można się dostać jednym z czterech wejść: przy skrzyżowaniu ulic Kościuszki i Święty Marcin, alei Niepodległości i ulicy Taylora, przy ulicy Święty Marcin obok auli UAM oraz przy skrzyżowaniu ulicy Fredry i alei Niepodległości” – czytamy w komunikacie organizatora.

Gęś, gigantyczna bamberka i Święty Marcin też będą na imprezie

Po pierwszych doniesieniach o zmianie

korowodu na miasteczko wśród mieszkańców pojawiło się wiele obaw, że obchody imienin zmienią swój charakter. Jednak dyrektor Centrum Kultury Zamek, które od ponad 30 lat odpowiada za organizację wydarzenia, uspokaja:

– Cały dzień będzie można spotkać się, zobaczyć z bliska najbardziej charakterystyczne elementy imienin, również te znane z korowodu. Nie zabraknie przekazania kluczy świętemu Marcinowi przez prezydenta miasta po godzinie 13:00, kiedy to patron ulicy

wyruszy przez miasteczko pod scenę – informuje Anna Hryniewiecka, dyrektor Centrum Kultury Zamek.

Ponadto organizatorzy zapewniają, że w miasteczku znajdzie się strefa gastronomiczna, gdzie oprócz legendarnych już rogalików świętomarcinińskich będzie można napić się grzanego wina. Nowością będzie możliwość przebrania się za patrona ulicy – Świętego Marcina. Program imprezy przewiduje atrakcje dla dzieci i dorosłych, w tym warsztaty, przedstawienia, a także koncerty.

Na scenie wystąpią między innymi raper Kubeus oraz zespoły Torpedo i Cinnamon Gum. Po zmroku na scenie pojawią się Krzysztof Antkowiak oraz gwiazda wieczoru Małgorzata Ostrowska, która zaprezentuje się na estradzie około godziny 18:30.

Wstęp na imprezę bezpłatny ale tylko po kontroli

Ponieważ tegoroczne imieniny są imprezą masową, wstęp na wydarzenie będzie kontrolowany na bramkach. Za wejście na teren miasteczka nic nie zapłacimy, ale obsługa skontroluje gości jak ma to miejsce na meczach czy na koncertach. Przedmioty, które nie będą mogły być wniesione na teren wydarzenia zostaną przechowane w darmowych depozytach roztawionych przy każdej z bram.

Franciszek Bryska ■

Prohibicja w całym Poznaniu?

Poznańska Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego jednomyślnie zadecydowała o tym, że prezydent musi przygotować projekt uchwały dotyczący wprowadzenia zakazu sprzedaży alko-

holu w sklepach na terenie całego miasta między godziną 22:00 a 6:00.

Pozytywna decyzja miejskiej komisji bezpieczeństwa

Komisja rozpoczęła się od podsumowania głosowań poszczególnych osiedli. Jak pisaliśmy już wcześniej, 28 rad jest za wprowadzeniem prohibicji, 8 temu pomysłowi się sprzeciwia. Zakaz nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach obowiązuje już na Wildzie, Łazarzu, Jeźcach, Starym Mieście i na Ogródach. Ze względu na to, że komisja bezpieczeństwa była jednomyślna w kwestii przekazania sprawy dalej, pozostaje czekać, aż powstanie projekt uchwały.

Zanim do tego dojdzie, zaopiniować tę sprawę będą musieli raz jeszcze radni osiedlowi i policja. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to być może w przyszłe wakacje, na terenie całego miasta, będzie obowiązywał już nocny zakaz sprzedaży alkoholu. Dotyczyć on ma jednak jedynie sklepów, a nie np. restauracji czy pubów

Jednomyślność ponad podziałami

Radni zasiadający w Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego byli jednomyślni, jeśli chodzi o konieczność wprowadzenia prohibicji. Zadecydowali wspólnie ponad podziałami politycznymi. Sprawę skomentowała dla nas też radna Klaudia Strzelecka.

– Jestem zwolennikiem wolności gospodarczej i nie popieram nadmiernej ingerencji państwa w codzienne życie mieszkańców. Niemniej jednak, jeśli mieszkańcy i radni osiedlowi zdecydują, że nocna prohibicja w Poznaniu jest konieczna dla poprawy bezpieczeństwa i komfortu życia, zgłoszę za takim rozwiązaniem. W końcu decyzje o ograniczeniach powinni podejmować sami mieszkańcy, a lokalne władze mają ich reprezentować i brać pod uwagę ich potrzeby. Jeśli zatem taka inicjatywa wynika z realnej chęci poprawy jakości życia społeczności, nie będę się temu sprzeciwiać.

Co z wyłamującymi się z prawa?

Nadal pozostaje pytanie, czy wprowadzenie prohibicji w mieście naprawdę spowoduje zakaz sprzedaży alkoholu? Przykładem, że zakaz nie zawsze jest wystarczającym powodem do dostosowania się do przepisów, jest przypadek sklepu przy ul. Kraszewskiego. Mimo obowiązującej w tym rejonie prohibicji, wciąż wieczorami można tam kupić alkohol. Zdaniem radnego Wojciecha Chudego, który jest m.in. wiceprzewodniczącym Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, to wyjątek. Wszystkie dyskonty dostosowały się do zakazu i nie ma w nich problemu ze sprzedażą alkoholu. W przypadku właściciela sklepu z ul. Kraszewskiego,

od jakiegoś czasu trwa procedura odebrania koncesji. Kilukrotnie zdarzały się tam interwencje policji. Jak przekazał nam radny Chudy, właściciel miał już jeden sklep, w innej lokalizacji miasta, w którym tę koncesję mu odebrano.

Mieszkańcy na komisji

Na komisji pojawili się radni osiedlowi Starego Miasta. Poruszyli problem sprzedaży alkoholu w punktach gastronomicznych. Zwrócili uwagę szczególnie na kwestię lokalu znajdującego się przy ul. Wrocławskiej, który jest utraconiem mieszkańców. Narzekali, że przez sprzedawany tam alkohol jest głośno i zakłócana jest cisza nocna. Jak przekazał nam radny Wojciech Chudy, ten temat zostanie podjęty na kolejnych spotkaniach komisji.

Skąd pomysł na prohibicję?

Prohibicja jest wprowadzana przez samorządy w celu ograniczenia negatywnych skutków nadużywania alkoholu w przestrzeni publicznej.

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTAJ NA: WPOZNANIU.PL



Aleksandra Wróblewska ■

REKLAMA

KOLAGENCITO – REGENERACJA ORGANIZMU!

Każdy wiek ma swoje prawa. Z czasem zmienia się nasze ciało. Pojawiają się zmarszczki, rozstępy czy cellulit. Boli kręgosłup i mięśnie, a włosy i paznokcie tracą blask. Pomoc w tym może regularne stosowanie kolagenu. Pastylki KolagenCito marki Reutter to marka, która od 100 lat specjalizuje się w produkcji wysokogatunkowych produktów. KolagenCito kosztuje tylko około 43 zł i dostępny jest w aptekach i zielarniach.





Strefa Mieszkańca

Warsztat zegarmistrzowski Zbigniewa Polusa przy ul. Święty Marcin 36 działa nieprzerwanie od 1975 roku. To jedno z najdłużej funkcjonujących miejsc usługowych w centrum Poznania.

Początki działalności sięgają lat 60. XX wieku. Zbigniew Polus rozpoczął naukę zawodu w 1965 roku w spółdzielni zegarmistrzowsko-złotniczo-optycznej przy ul. Dąbrowskiego. Egzamin czeladniczy zdał w 1969 roku, a mistrzowski – w 1974 roku.

Pierwszym jego miejscem pracy był Dom Usług przy ul. Święty Marcin,

MATERIAŁ PARTNERA

50 lat zegarmistrzowskiej tradycji przy Świętym Marcynie

gdzie w niedziele świadczone są dyżury rzemieślnicze. W 1975 roku otwarto samodzielny punkt przy tej samej ulicy – w lokalu, w którym zakład funkcjonuje do dziś.

– Pół wieku nieprzerwanej działalności to imponujący dorobek. W świecie, który zmienia się w błyskawicznym tempie, takie zakłady przypominają, że tradycja i pracowitość mają ogromną wartość. Zakład pana Zbigniewa jest dowodem, że rzemiosło wciąż ma ważne miejsce w miejskiej tkance i potrafi łączyć po-



kolenia – mówi Marcin Golek, zastępca prezydenta Poznania.

Rodzinną tradycją

Warsztat prowadzony jest w formule rodzinnej. W jego działalność zaangażowane są kolejne pokolenia, a wśród klientów pojawiają się zarówno stali mieszkańcy Poznania, jak i osoby spoza miasta. Z usług korzystają również Polacy mieszkający za granicą oraz turyści poszukujący specjalistycznych napraw klasycznych zegarków.

Zakład jest jednym z niewielu miejsc w regionie, w którym można znaleźć oryginalne części do starszych modeli zegarków. Dzięki temu przy ul. Święty Marcin kontynuowana jest tradycja naprawiania zegarków przekazywanych w rodzinach z pokolenia na pokolenie.

Miasto wyraża uznanie dla wieloletniej działalności zakładu, który od 50 lat przyczynia się do zachowania lokalnych tradycji rzemieślniczych i budowania więzi społecznych w centrum Poznania.



MATERIAŁ PARTNERA

Zamelduj się na Fyrtlu do końca roku

Warto zameldować się w Poznaniu i rozliczać tu swoje podatki. Aby przekonać do tego poznaniaków i poznanianki, Miasto ogłosiło konkurs dla osiedli. Jego zasady są proste – im więcej zameldowanych mieszkańców, tym większa szansa na wygraną. W puli nagród do rozdania jest aż 40 milionów złotych. Trwający do końca roku konkurs jest częścią kampanii, zachęcającej do rozliczania PIT-ów w Poznaniu.

Fyrtel, który zajmie pierwsze miejsce, otrzyma 10 mln zł, kolejny – 8 mln zł, a zdobywca trzeciego miejsca – 7 mln zł. Osiedla, które zajmą pozycje od czwartej do ósmej, otrzymają odpowiednio: 5, 4, 3, 2 i 1 mln zł. W puli jest więc aż 40 milionów zł.

Konkurs jest integralną częścią kampanii zachęcającej do rozliczania podatków w stolicy Wielkopolski – „Płać podatki w Poznaniu i zamelduj się na fyrtlu”. Im więcej osób zamelduje się na swoim osiedlu i rozliczy tu PIT, tym bardziej zyska najbliższe sąsiedztwo. Konkurs trwa do 31 grudnia 2025 r. Nagrodzone w nim zostaną te osiedla, które na ko-

niec roku będą miały najlepszy przyrost zameldowań.

Specjalnie powołana komisja oceni, który fyrtel poradził sobie najlepiej. Podstawą będą dane z Wydziału Spraw Obywatelskich i Uprawnień Komunikacyjnych Urzędu Miasta Poznania – to on odpowiada za zameldowania. Porównywane będą dwie liczby: ilu mieszkańców było zameldowanych na danym osiedlu 31 grudnia 2024 r. oraz rok później, 31 grudnia 2025 r. Liczą się zameldowania stałe oraz czasowe (te ostatnie – nie krótsze niż na rok).

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone do 27 lutego 2026 r. na stronie internetowej poznan.pl/osiedla oraz na portalu osiedlowym: poznan.pl/osiedla. Wygrane pieniądze będą do dyspozycji rad osiedli i zostaną przeznaczone na inwestycje w zwyczajnych fyrtlach.

Jak zameldować się w Poznaniu?

Każdy, kto ma polskie obywatelstwo i mieszka w Polsce, ma obowiązek się zameldować na pobyt stały lub czasowy. Można zrobić to przez internet, przyjść do urzędu lub załatwić sprawę

przez pełnomocnika.

Aby zameldować się przez internet, trzeba mieć profil zaufany lub podpis elektroniczny. Potrzebny będzie również tytuł prawny do nieruchomości (wystarczy skan) lub oświadczenie właściciela mieszkania potwierdzające pobyt w lokalu.

Wniosek o zameldowanie można również złożyć osobiście w urzędzie miasta przy ul. Karola Libelta 16/20 (w sali obsługi, na parterze) lub przy ul. 28 Czerwca 1956 r. nr 404 (sala obsługi, parter). Więcej informacji o procedurze i niezbędnych dokumentach można znaleźć na stronie: bip.poznan.pl.



40 MLN

na rozwój osiedli

szczegóły na www.poznan.pl/osiedla

Temat numeru

Marek Jerzak ■

Kolebiące się płytki chodnikowe i powykrzywiany bruk. Ulica Kraszewskiego należy do zdecydowanie najbardziej zaniedbanych w śródmieściu Poznania. Mówią o tym jeżyccy radni, a miasto zapowiada remont.

Do tej pory remont przeszedł tylko krótki odcinek ulicy pomiędzy ul. Zwierzyńską a Jackowskiego i Sienkiewicza. Tu kierowcy korzystają z gładkiego asfaltu, a piesi cieszą się eleganckimi granitowymi chodnikami. Niestety, zmierzając w kierunku rynku Jeżyckiego jest już tylko gorzej. Piesi po zachodniej stronie ulicy mają do dyspozycji wąski i krzywy chodnik z powrastającymi w płytki korzeniami drzew. Po wschodniej, na przechodniów czyhają ruchome płytki, które po deszczu skrywają pod sobą błoto. Jeden fałszywy ruch i ląduje ono na lub w butcie.

Radna miejska: „Z tramwaju trzeba wyskakiwać”

Innym problemem są przystanki. Pasażerowie na wysokości rynku Jeżyckiego wysiadają z tramwajów bezpośrednio na jezdnię. Nie jest to bezpieczne, a dla seniorów, matek z dziećmi w wózkach czy osób z niepełnosprawnościami wysokie względem jezdni wyjście z pojazdu stanowi dodatkowo poważną barierę.

– Ja sama wyskakuję z tramwajów na tych przystankach, bo normalnie wysiąść się nie da. Jeśli więc mam wybór, wybieram tramwaje niskopodłogowe lub staram się skorzystać z innego przystanku – mówi Justynka Kuberka, jeżycka, ale i miejska radna, która jest wielką orędowniczką szybkiego remontu ul. Kraszewskiego. Zdradza, że prace – na razie koncepcyjne – już się rozpoczęły.

Nieco więcej na ten temat mówi Mariusz Wiśniewski, zastępca prezydenta Poznania.

– Obecnie Poznańskie Inwestycje Miejskie przygotowują się do ogłoszenia przetargu na wykonanie dokumentacji projektowej. Gdy będzie zbliżało się za-

Zbliża się remont ulicy Kraszewskiego. Będzie jak warszawski Nowy Świat?



FOT. WPOZNANIU.PL

Stare drzewa rozsadzają chodnik

kończenie prac w tym zakresie i zostanie określona wartość koniecznych do poniesienia nakładów, wówczas będzie można podjąć próbę wpisania tego zadania do planu finansowego miasta – wyjaśnia wiceprezydent.

Czy to oznacza, że w perspektywie paru lat na Kraszewskiego pojawią się ekipy budowlane?

– Należy pamiętać, że projektowanie, uzgodnienia i decyzje administracyjne to mniej więcej dwa lata (i tak też mamy obecnie rozpisane środki na projektowanie w budżecie na lata 2026-2027), więc realizacyjnie, w przypadku zabezpieczenia pieniędzy na budowę, to mówimy wstępnie o horyzoncie roku 2028 – wyjaśnia prezydent Mariusz Wiśniewski.

Jeżycki radny martwi się o zieleń. Chce jej więcej

To jednak dobry czas, by już rozmawiać o przyszłym kształcie nowej ulicy Kraszewskiego. Czy zostanie ona tylko od-

świeżona, czy czeka ją większa przebudowa? Jeżyccy radni chcieliby, aby po remoncie ulica odpowiadała panującym tu warunkom. Jeżyce stały się bardzo popularne i stale przybywa tu pieszych.

– Z pewnością przystanki powinny zostać przesunięte w stronę południową i być naprzeciwko siebie. Mają powstać tu tzw. antyżatoki – mówi Adam Dzionek, przewodniczący zarządu Rady Osiedla Jeżyce. Antyżatoki oznaczają zwężenie jezdni i poszerzenie chodnika, gdzie zatrzymuje się autobus lub tramwaj, które umożliwia wysiadanie bezpośrednio na peron przystanku. Radny chciałby też, aby pojawiło się tu więcej zieleni i drzew.

– Dobrze, gdyby drzewa tworzyły szpaler, bo obu stronach – mówi radny i martwi się o los kilku starych drzew, rosnących po zachodniej stronie ulicy.

– Drzewa są bardzo poprzeczeklane. Czy da się je jeszcze uratować? – zastanawia się.

Dzionek, jak i w większości jeżyccy radni chciałby, aby poszerzone zostały chodniki a zwężona sama jezdnia.

– Samochody i tak jadą torowiskiem, a w ten sposób zyskalibyśmy np. dodatkowe miejsce na zieleń – wyjaśnia. Zdaniem radnego warto byłoby też pozbyć się hałaśliwego bruku. Zastąpić miałby go asfalt. Sama kamienna kostka mogłaby symbolicznie dekorować przestrzeń pomiędzy torowiskami.

W weekendy niech Kraszewskiego będzie salonem Jeżyc

Podczas sesji Rady Osiedla Jeżyce część radnych snuła też marzenia o uspokojeniu ruchu w tym miejscu. Padł pomysł, by może chociażby w weekendy wyeliminować stąd ruch samochodów, pozostawiając tylko autobusy i tramwaje MPK. To w sumie jedynie dwie linie.

Podobna organizacja ruchu obowiązuje np. na warszawskim Nowym Świecie. Mimo że jeździ nim zdecydowanie więcej autobusów niż po Jeżycach, w weekendy rządzą tam piesi. Bez przeszkód przekraczają jezdnię w dowolnym miejscu szukając np. wolnych miejsc w znajdujących się po obu stronach ulicy kawiarniach czy restauracjach. Podobnie mogłaby też funkcjonować również pełna knajpek ul. Kraszewskiego.

Na jakie zmiany faktycznie możemy liczyć, zdradza prezydent Wiśniewski: – Ulica nie zmieni swojego przekroju geometrycznego. Będzie miała nowe torowisko, nową nawierzchnię jezdni i chodników oraz wyniesiony przystanek tramwajowy przed rynkiem Jeżyckim. Tam, gdzie będzie to możliwe z uwagi na trakcję, będziemy starali się zwiększyć liczbę drzew oraz zieleni niskiej. Z pewnością w trakcie prac projektowych będziemy w sprawie proponowanych rozwiązań kontaktować się m.in. z Radą Osiedla Jeżyce – mówi prezydent Mariusz Wiśniewski.

Czy to oznacza, że Kraszewskiego nie stanie się bardziej przyjazną dla pieszych ulicą, jaką w weekendy staje się stołeczny Nowy Świat czy Krakowskie Przedmieście?

– Co do kwestii organizacji ruchu w weekendy na ul. Kraszewskiego, nie zamykamy się na dyskusję o tym. Wymaga to jednak doprecyzowania, zastrzeżenia się nad kwestiami bezpieczeństwa, technicznymi, egzekwowania oraz tego, czy taki pomysł nie byłby lepszy przy okazji jakichś konkretnych wydarzeń, np. Dni Jeżyc, bądź cyklicznego wystawiania jakichś stoisk handlowych z tamtejszego rynku. Tak to bywa niekiedy w innych miastach w Europie. Temat do dyskusji na późniejszym etapie – podsumowuje wiceprezydent Mariusz Wiśniewski.



Ulica Kraszewskiego czeka na remont

FOT. WPOZNANIU.PL



Dezodorant
Super Deo doskonale
neutralizuje brzydki
zapach potu pach i stóp!
Super Deo to gwarancja
jakości niemieckiej
firmy Reutter!

Zachowaj świeżość na dłużej

Taką sytuację zna chyba każda z nas, siedzimy u fryzjera, na spotkaniu weselnym, jedziemy autobusem, czy pociągiem i nagle czujemy to! Nieprzyjemna wilgoć i towarzyszący jej przykry zapach potu potrafią zamienić nawet przyjemną sytuację w koszmar. Jak sobie dyskretnie i skutecznie radzić z potem?

Pocenie się to ludzka rzecz

Pocimy się wszyscy niezależnie od wieku i płci. To naturalny sposób na schłodzenie organizmu przy zwiększonej aktywności fizycznej, długotrwałej ekspozycji na wysoką temperaturę czy podczas stresu. Pierwszą reakcją ciała na przegrzanie jest rozszerzenie naczyń krwionośnych. Jednak gdy to nie wystarcza, do głosu dochodzą gruczoły. Zaczynają wydzielać pot, co pomaga szybko przywrócić właściwą temperaturę organizmu. Pot jest więc nam potrzebny, jednak co zrobić, by nie utrudniał życia swoim intensywnym zapachem i uczuciem wilgoci, zwłaszcza pod pachami, na stopach i dłoniach?

W zmaganiu z nim nie pomogą świe-

ża koszula, staranny makijaż, perfumy ani chusteczki higieniczne. Potrzebujemy dobrego dezodorantu. Jak wybrać ten odpowiedni?

W sklepach mamy do wyboru wiele dezodorantów. Różnią się one między sobą nie tylko zapachem i formą (spray, kulka, sztyft), ale również działaniem. Najlepiej wybierać produkty, które pozostawiają na skórze cienką, antybakteryjną warstwę ochronną, co zapobiega powstawaniu przykrego zapachu. Dobry dezodorant nie powinien zawierać alkoholu, bo może podrażniać skórę i wywoływać uczucie pieczenia. Nie może też pozostawiać białych plam na ciele czy ubraniach – to może zepsuć każdą stylizację!

Super Deo – dezodorant idealny

Wszystkie wcześniej wymienione warunki spełnia Super Deo, dezodorant niemieckiej firmy Reutter. To produkt wysokiej jakości, od lat cieszący się uznaniem wielu klientów, nie tylko w Europie. Został wyprodukowany z wysokogatunkowej krystalicznej skały, dzięki czemu nie zawiera alkoholu i jest odpowiedni do każdego rodzaju skóry. Jest bezwonny, więc jego zapach nie kłóci się z ulubionymi perfumami. Przeznaczony dla kobiet, mężczyzn i młodzieży.

Gdy posmarujemy skórę tym superdezodorantem, powstaje ultracienka antybakteryjna warstwa ochronna, która usuwa przykry zapach

potu pod pachami czy na stopach, delikatnie je przy tym pielęgnując. Nie wychładza pach, jak wiele innych dezodorantów. Nie zostawia plam na ciele i ubraniach! Super Deo jest niezwykle wydajny – działa przez cały dzień, a opakowanie wystarcza na rok. Już po pierwszym użyciu da się poczuć wysoką jakość tego dezodorantu. Stosując Super Deo masz gwarancję oryginalnego produktu. Dlatego Super Deo jest tak doskonały. Testowany dermatologicznie. Zmieści się w każdej torebce i saszetce. Super Deo to nasz wybór! Dezodorant Super Deo jest dostępny w aptekach i sklepach medycyńskich.

Pierwszorzędny dezodorant! Super Deo jest niewielki, ale ma ogromną moc!

Firma Reutter poleca doskonały dezodorant z krystalicznej skały. Wystarcza aż na rok. Bezzapachowy, dla Pań i Panów. Skutecznie eliminuje przykry zapach potu.

Uwaga! – Nie zostawia plam!
Testowany dermatologicznie.

Super Deo to wypróbowany oryginalny dezodorant!

Cena ok. 19 zł

Firma REUTTER GmbH/ Niemcy



DOSTĘPNY
W APTEKACH
I SKLEPACH
MED.-ZIEL.

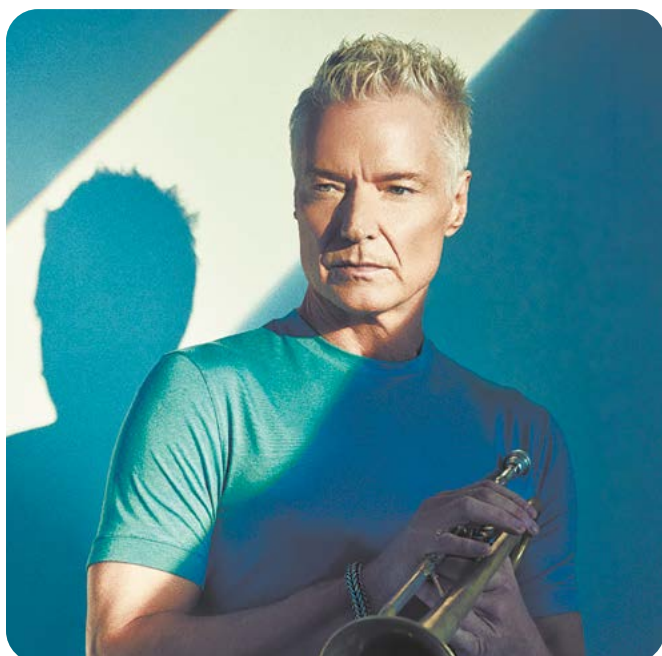
Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TO BILET.PL****Koncert Justyny Steczkowskiej****17.10**

17 października o godz. 19:00 w Klubie Muzycznym B17 wystąpi Justyna Steczkowska. Po gorąco przyjętej premierze albumu „Witch-er Tarohoro” Justyna Steczkowska wyrusza w nową trasę koncertową „Era Czarodoro – Witch Tour 2025”. Widowisko zabierze publiczność w mityczną podróż przez słowiańskie żywioły i pory roku, łącząc etniczne brzmienia z nowoczesną elektroniką oraz imponującą oprawą wizualną. W programie, obok singla „Witch Tarohoro” (ponad 10 mln odtworzeń na YouTube), zabrzmie także „Gaja” – utwór, z którym artystka reprezentowała Polskę na 69. Konkursie Piosenki Eurowizji w Bazylei, zdobywając 14. miejsce i serca międzynarodowej widowni.

**Powrót zespołu Poluzjanci****18.10**

18 października o godz. 19:30 w klubie Tama zagra grupa Poluzjanci. Po 13 latach milczenia zespół wraca na scenę z nowym materiałem i trasą koncertową, którą rozpocznie właśnie w stolicy Wielkopolski. Koncert w Klubie Tama będzie oficjalną premierą albumu 4P – płyty eksplorującej współczesne dźwięki rocka, melancholii i refleksyjnych tekstów. Zespół powstał w 1995 roku. Pewne tragiczne wydarzenie bardzo mocno wpłynęło na historię zespołu. W 2016 r. wszystkich zaskoczyła śmierć Przemka Maciołka – ważnego filaru i współzałożyciela „Poluzjantów”. W związku z odejściem jednego z założycieli grupy, zespół przestał koncertować. Dopiero po 6 latach powrócił na scenę.

**Koncert legendarnego trębacza: Chris Botti****19.10**

19 października o godz. 20:00 w Sali Ziemi na Międzynarodowych Targach Poznańskich zagra Chris Botti. Artysta powraca do Polski po sukcesie ubiegłorocznej trasy koncertowej. Zdobywca Grammy, szczytów jazzowych list przebojów oraz licznych złotych, platynowych i diamentowych płyt występował u boku muzycznych legend i z orkiestrami symfonicznymi na wielu prestiżowych scenach. Chris Botti wystąpi z pełnym koncertem smooth-jazzowym. Jego subtelne brzmienia, piękna melodia i wrażliwość muzyczna zapewnią niezapomniany wieczór. Koncert idealny dla tych, którzy pragną zanurzyć się w dźwięk relaksu, elegancji i muzycznej wyrafinowanej przyjemności. Trębacz ceniony jest za zdolność łączenia jazzu z melodią popową, przez co czyni swój repertuar dostępnym, lecz artystycznie wymagającym.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Druk
**RINGIER AXEL
SPRINGER POLSKA
SP. Z O.O.**
ul. Domaniewska 49,
02-672 Warszawa

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Redakcja
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj
Aleksandra Wróblewska
Hubert Śnieżek
Franciszek Bryska

Korekta
Marta Maj

Projekt graficzny
Anna Pohorielova
Wiesława Rozynek

Biurow redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl

Biurow reklamy
reklama@wpoznaniu.pl

SALE KONFERENCYJNE

przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
kontakt@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl

Śledź nas w mediach
społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
wpoznaniu.pl



Poznań sportowo

Etiopczyk Guangul Tesfahun zwyciężył w 24. Poznań Maratonie, osiągając czas 2:14:01. Choć nie padł rekord trasy, kibice mogli śledzić niezwykle emocjonującą rywalizację w czołówce. Najlepszym Polakiem został Adam Głogowski, który finiszował na piątym miejscu.

W klasyfikacji mężczyzn Tesfahun wyprzedził Kenijczyka Lagata Matthew Kiplimo, który uzyskał wynik 2:14:52. Trzecie miejsce zajął Tesfaldet Nguse Amlsom z Erytrei z czasem 2:16:36. Tuż za podium uplasował się kolejny Kenijczyk, Ishmael Chelanga Kalele. Piąte miejsce i tytuł najlepszego Polaka wywalczył Adam Głogowski z Łęborka, finiszując w czasie 2:19:52.

Rekord trasy poznańskiego maratonu, ustanowiony w 2023 roku przez Petro Mamu Shaku, wynosi 2:09:57. Tesfahun był od niego wolniejszy o nieco

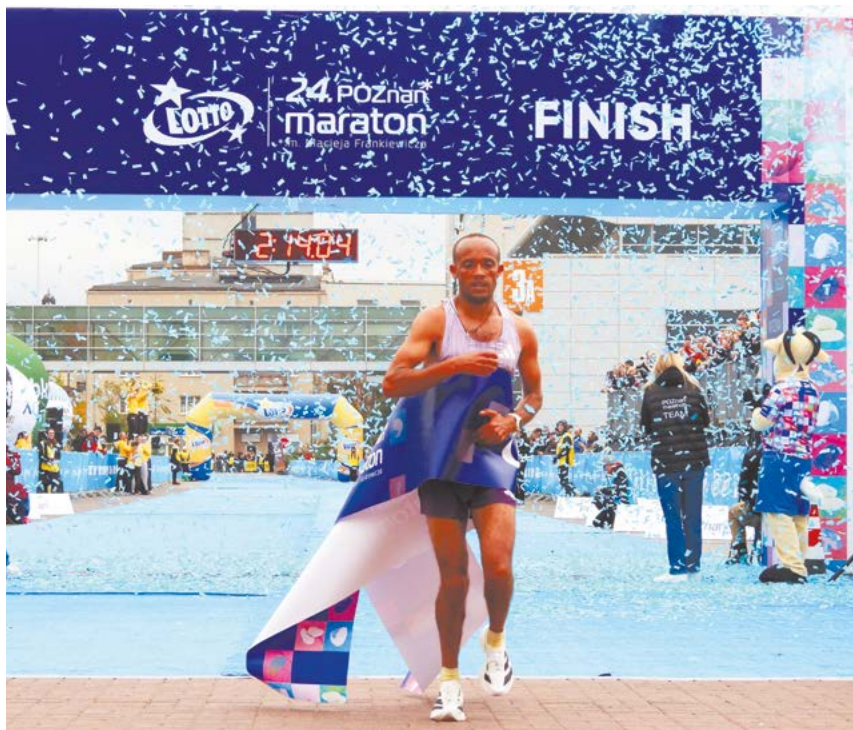
Maraton z wielkimi emocjami

ponad cztery minuty. Mimo to jego zwycięstwo nie pozostawiało złudzeń – od początku narzucił mocne tempo i utrzymał prowadzenie do końca biegu.

W rywalizacji kobiet bezkonkurencyjna była Izabela Paszkiewicz z Lublina, która przebiegła trasę w 2:30:13. Drugie miejsce zajęła Aregu Workie Abeja, a trzecia finiszowała Viktoriia Kaliuzhna. Wynik Paszkiewicz był o około trzy minuty słabszy od rekordu imprezy należącego do Caroline Kilel (2:27:01 z 2022 roku), jednak zapewnił jej pewne zwycięstwo i świetny występ na tle międzynarodowej stawki.

Wśród Polaków znakomicie spisał się wspomniany Adam Głogowski, który jako jedyny z krajowych zawodników złamał barierę 2 godzin i 20 minut. Dziewiąte miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Michał Płotka (2:29:22), potwierdzając solidną formę długodystansową. Wśród kobiet poza Izabelą Paszkiewicz w czołowej dziesiątce znalazły się także Monika Brzozowska (4. miejsce) oraz Katarzyna Pobłocka-Głogowska (5. miejsce).

Erwin Nowak ■



Guangul Tesfahun zwyciężył w 24. Poznań Maratonie

FOT. WPOZNANIU.PL

Trzy rekordy w jednym biegu



Beata Michałków pierwsza na mecie wśród kobiet

FOT. K. BERDA/ MATERIAŁY PRASOWE

Od soboty, 11 października, bieg Poznań Five ma nowe rekordy trasy – zarówno wśród panów, jak i pań. Szybką piątkę z metą na placu Marka Międzynarodowych Targów Poznańskich wygrał Sebastian Nowicki (00:14:26), a wśród kobiet triumfowała Beata Michałków (00:16:44).

Bieg Poznań Five po raz trzeci wystartował sprzed Międzynarodowych Targów Poznańskich. Uczestnicy pobiegli ulicą Grunwaldzką z nawrotką na skrzyżowaniu z Grochowską. Na ukończenie 5-kilometrowego dystansu mieli maksymalnie 45 minut. Na mecie zameldowało się ostatecznie 1867 osób. To nowy

rekord frekwencji biegu towarzyszącego poznańskiemu maratonowi. Podium przedstawiało się następująco:

- Sebastian Nowicki 00:14:26 (rekord trasy),
- Daniel Kryzel 00:14:36,
- Damian Rudnik 00:14:37,
- Beata Michałków 00:16:44 (rekord trasy),
- Magdalena Patas 00:16:53,
- Anna Czerw 00:17:12.

Ciekawostką jest, że choć bieg odbywał się w stolicy Wielkopolski, podium w kategorii pań zajęły w całości reprezentantki Dolnego Śląska.

Artur Adamczak ■

MATERIAŁ PARTNERA

Specjaliści dla najmłodszych pacjentów w POSUM

Poznański Ośrodek Specjalistycznych Usług Medycznych (POSUM), dotąd kojarzony głównie z opieką nad dorosłymi, dynamicznie rozwinął ofertę dla najmłodszych pacjentów.

W ramach NFZ przyjmują tu m.in. pediatrzy, ortopeda, urolog, neurolog, chirurg dziecięcy, dermatolog, alergolog, logopeda i neurologopeda. – Otworzyliśmy nowe zakresy działalności dla dzieci i będziemy je rozwijać. W 2024 roku przyjęliśmy o 67 procent więcej pacjentów dziecięcych niż w 2020 – mówi dyrektor POSUM Konrad Zaradny. Placówka stawia na ciągłość leczenia i współpracę lekarzy rodzinnych ze specjalistami. – Naszym atutem jest to, że dziecko zostaje pod opieką lekarza, który je zna i kontynuuje terapię – dodaje dyrektor. Dzięki temu mali pacjenci mogą liczyć na kompleksową diagnostykę bez konieczności szukania pomocy w innych



ośrodkach. POSUM należy do nielicznych przychodni w Poznaniu wykonujących USG płuc dzieci w ramach wizyty

u lekarza rodzinnego, co eliminuje potrzebę kierowania na rentgen. Rozwijana jest też urologia dziecięca. Rodzice

nie muszą już jeździć do innych miast, by uzyskać konsultację w ramach NFZ. W placówce działają również neurologi, ortopedzi i chirurdzy dziecięcy, a oferta specjalistyczna ma być dalej rozszerzana. Ośrodek aktywnie promuje profilaktykę podczas akcji prozdrowotnych, takich jak „Biała Sobota”, na których POSUM oferuje dzieciom bezpłatne badania, m.in. USG jamy brzusznej, diagnozę wad postawy czy konsultacje psychologiczne. – Wczesne wykrywanie problemów zdrowotnych to inwestycja w przyszłość najmłodszych pacjentów – podkreśla Konrad Zaradny. Poza świadczeniami na NFZ, POSUM umożliwia komercyjne konsultacje, zwłaszcza w poradni zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży, gdzie pomoc można uzyskać bez długiego oczekiwania. POSUM staje się miejscem, w którym w jednym ośrodku dzieci otrzymują pełną opiekę – od podstawowej diagnostyki po specjalistyczne leczenie.



WYPRZEDAŻ!



JUŻ OD **95 863** PLN BRUTTO

KREDYT
50/50
RRSO 0%

INSTALACJA
LPG

AUTO SALON POLODY
UL. RYNKOWA 158, PRZEŹMIEROWO
TEL. 61 816 33 97
www.polody-poznan.kgm-auto.pl

